

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28.05.2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Mieczysław Małecki

Sędziowie: SSO Bożena Ziółkowska

SSO Leszek Matuszewski (spr)

Protokolant: apl. radcowski M. O.

przy udziale A. K. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, po rozpoznaniu w dniu 28.05.2015r. sprawy **A. D.** oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 286§ 1kk , na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 9.02.2015r., sygn. akt IIK 42/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. J. kwotę 516, 60 zł ( w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536, 60 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę w kwocie 280 zł za II instancję.

L. M. M. B. Z.

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we Wrześni, wyrokiem z dnia 9 lutego 2015 roku, sygn. akt II K 42/15 uznał oskarżonego **A. D.** za winnego tego, że w dniu 5 lipca 2013 roku w R., gminy N., województwa (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd, co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, doprowadził M. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 520 złotych wpłaconych na konto bankowe za zakup na aukcji numer (...)portalu aukcyjnego (...)dwóch telefonów komórkowych marki L. (...)tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k, przyjmując że stanowi ono wypadek mniejszej wagi na podstawie art. 286 § 3 k.k. wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. w związku z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył na karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddano podsądnego pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 pkt 1 i § 2 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. J. kwotę 619,92 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach karnych zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 468, 72 złotych oraz opłatę w kwocie 280 złotych.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego**, składając apelację

Skarżący zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na treść wyroku w postaci ustalenia w wyniku nieprawidłowej oceny dowodów oraz wskutek oparcia się na faktach potwierdzonych materiałem dowodowym, a także pominięcie faktów o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zabronionego określonego w art. 286 §1 k.k.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podsądnego od dokonania przypisanemu mu czynu, jak również o przyznanie obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych z jednoczesnym oświadczeniem, że koszty nie zostały zapłacone nawet w części, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego A. D. nie zasługuje na uwzględnienie i to z powodu swojej oczywistej bezzasadności. Apelacja jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k., jeżeli w oczywisty sposób nie ma wątpliwości co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. oraz w art. 439 k.p.k., a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. O oczywistej bezzasadności apelacji można mówić wówczas, kiedy już przy wstępnej ocenie, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych w niej zarzutów jest oczywiste, że wskazane w niej argumenty nie są trafne. Właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Zanim Sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów wyartykułowanych w złożonej apelacji, należy podkreślić, że Sąd I instancji w sposób staranny przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, rozważył wszystkie dowody, dokonując ich logicznej i wyczerpującej oceny i poczynił na ich podstawie trafne ustalenia faktyczne. Organ orzekający w sposób prawidłowy uznał oskarżonego za winnego przypisanego mu przestępstw.

Sąd meriti prawidłowo uznał, że oskarżony A. D. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 §1 k.k. Na to, że podsądny popełnił przypisany mu występki wskazują między innymi oświadczenia dowodowe pokrzywdzonego M. K., a także dowody z dokumentów w postaci potwierdzenia przelewu wyłudzonych pieniędzy. Z powyższych dowodów wyłaniają się jednoznacznie zachowania przestępcze przypisane oskarżonemu w zaskarżonym wyroku. Wszystkie te dowody zostały ocenione w sposób prawidłowy, co odzwierciedla prawidłowo sporządzone uzasadnienie zaskarżonego wyroku.

Wbrew temu, co sugeruje skarżący, organ wyrokujący w sprawie precyzyjnie wskazał na czym polega błąd, w który został wprowadzony pokrzywdzony przez A. D.. Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że A. D. deklarując wolę sprzedaży telefonów wystawionych na aukcji internetowej, wprowadził pokrzywdzonego w błąd, co do zamiaru i możliwości spełnienia tego świadczenia. Tego rodzaju ustalenia są dostatecznie precyzyjne, odpowiadają znamionom przedmiotowym oszustwa i umożliwiły obrońcy oskarżonego podjęcie merytorycznej polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji.

Wbrew temu, co forsuje obrońca, Sąd Rejonowy ujawnił w toku przewodu sądowego okoliczności wskazujące na to, że oskarżony działał z zamiarem wyłudzenia mienia. Należy podkreślić, że zamiar, choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym. Podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania. Jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia. W niniejszej sprawie, zasadnicze znaczenie ma postawa podsądnego po zawarciu umowy z pokrzywdzonym. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony nie przesłał zamówionych telefonów, mimo stanowczych i powtarzających się żądań ze strony swojego kontrahenta, który wywiązał się uprzednio z umowy. Co więcej, oskarżony w sposób nielogiczny- co trafnie przeanalizował Sąd I instancji- wyjaśniał powód takiego zachowania. Wszystkie te okoliczności jednoznacznie wskazują na to, że oskarżonemu w inkryminowanym okresie przyświecał zły, oszukańczy zamiar.

Obrońca jest w błędzie, oceniając zachowanie swojego mandanta, jako dozwoloną formę swobody kontraktowania, z uwagi na niewyznaczenie przez pokrzywdzonego terminu zwrotu telefonu. Prawdą jest, że strony nie ustaliły terminu

przesłania zakupionego sprzętu. Jednakże nie budzi wątpliwości, że w tego rodzaju umowach zawieranych przez internet, towar powinien zostać przesłany przez oferenta po otrzymaniu przez niego pieniędzy. W świetle realiów dowodowych niniejszej sprawy, nie budzi wątpliwości, że pokrzywdzony zapłacił cenę za nabyte telefony i miał prawo jako przedsiębiorca znający realia obrotu gospodarczego, oczekiwać ich niezwłocznego dostarczenia przez oskarżonego. Z miarodajnych relacji procesowych pokrzywdzonego wynika, że oskarżony w ogóle nie wysłał telefonów, mimo żądań z jego strony. M. K. z całą pewnością nie akceptował takiej postawy swojego kontrahenta, o czym świadczy choćby jego determinacja w odzyskaniu wyłudzonych pieniędzy. Jest zaś poza sporem, że swoboda kontraktowania nie polega na wyłudzeniu mienia poprzez wprowadzenie w błąd kontrahenta, co do zamiaru i możliwości spełnienia świadczenia.

Niczego nie zmienia to, że pokrzywdzony jest przedsiębiorcą. Wyżej wymieniony działał w zaufaniu do A. D., który wprowadził go, w opisany wyżej, błąd. Pokrzywdzony zawierając umowę zakupu telefonów nie miał racjonalnych podstaw, aby zakładać, że jego kontrahent jest osobą nieuczciwą.

Niczego nie zmienia w tym rozumowaniu to, że oskarżony zwrócił wyłudzoną kwotę pokrzywdzonemu. A. D. podjął tę czynność dopiero po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wobec organów ścigania. Należy ją zatem interpretować jako naprawienie szkody wyrządzonej oszustwem po wielu miesiącach od zawarcia umowy. Nie jest zatem tak, aby strony odstąpiły od zawartej umowy w ramach swobody kontraktowania.

To, czy M. K. zdecydował się złożyć zawiadomienie o popełnieniu oszustwa, a nie domagać się zwrotu zapłaconej kwoty na drodze procesu cywilnego, stanowi jego suwerenne prawo. Świadek podjął tego rodzaju kroki, ponieważ miał racjonalne podstawy, aby uznać, że oskarżony oszukał go.

Wręcz naiwne jest twierdzenie obrońcy, że pokrzywdzony zakładał, że oskarżony może nie posiadać telefonów w chwili zakupu. Pokrzywdzony działał w zaufaniu do oskarżonego. Wyżej wymieniony nie miał żadnych podstaw, aby przyjmować, że A. D. nie posiadał rzeczzonego sprzętu. Co więcej, obrót cywilnoprawny w warunkach internetowych odbywa się siłą rzeczy w formie uproszczonej i nie polega na okazywaniu przez strony umowy-dowodów posiadania telefonów. Jest zrozumiałe, że w transakcjach na Allegro, nabywcy działają w oparciu o zaufanie żywione do kontrahenta.

Całkowicie nieistotne są uwagi skarżącego odnośnie ryzyka gospodarczego. Tego rodzaju ryzyko gospodarcze nie jest tożsame z oszukańczym działaniem jednego z kontrahentów, lecz z okolicznościami od nich niezależnymi. Fiasko transakcji nie wyniknęło z okoliczności niezależnych od stron, lecz od oszukańczego działania podsądnego.

Sąd II instancji dokonał weryfikacji zaskarżonego wyroku również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k. Na wstępie należy wskazać, iż orzekając o karze Sąd Rejonowy zasadnie ocenił wszystkie okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu, a także inne mające wpływ na ustalenie wysokości kary. W ocenie Sądu Okręgowego to właśnie kara 9 miesięcy pozbawienia wolności, mając na uwadze dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 53 k.k. spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego, jak i w zakresie kształtowania świadomości społeczeństwa. Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia katalogu okoliczności obciążających i łagodzących w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie mając na uwadze to, że oskarżony nie jest osobą do cna zdemoralizowaną i naprawił wyrządzoną szkodę, Sąd I instancji w pełni zasadnie zdecydował dać prymat dyrektywie prewencji indywidualnej w jej aspekcie wychowawczym. W sposób prawidłowy doszedł też do przekonania, że oskarżony w pełni zasługuje na skorzystanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej mu kary. Z uwagi na uprzednią karalność A. D. słusznie uznano, że okres próby winien wynosić 5 lat. Orzeczone sankcje majątkowe będzie zaś stanowiła wzmocnienie wychowawczego oddziaływania orzeczonego środka probacyjnego.

Także pozostałe rozstrzygnięcia w pełni odpowiadały prawu i jako takie zostały zaakceptowane przez Sąd odwoławczy.

Sąd Okręgowy na podstawie art.2 ust. 1 pkt 3 , art.3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 10 stycznia 1973 r. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536, 60 złotych zł tytułem wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 280 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

I. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. J. kwotę 516,60 zł ( w tym VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 536,60 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył mu opłatę w kwocie 280 zł za II instancję.

SSO L. MatuszewskiSSO M. M. SSO Bożena Ziółkowska